

Cena numeru 2 zł.



GŁOS KALISKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III

PIĄTEK, 4 LIPCA 1947 ROKU

Nr 181 (762)

ZSRR w obronie Europy

i małych narodów przed zachłannością wielkiego kapitału. Przemówienie ministra Mołotowa na zakończenie obrad Wielkiej Trójki w Paryżu

MOSKWA (PAP) — Podajemy tekst przemówienia, które minister spraw zagranicznych ZSRR — Mołotow wygłosił w dniu 2 lipca na konferencji ministrów spraw zagranicznych ZSRR, Francji i W. Brytanii w Paryżu.

— Delegacja radziecka — powiedział Mołotow — gruntownie przestudiowała propozycje rządu francuskiego z dnia 1 lipca. Projekt francuski, podobnie jak poprzednie propozycje delegacji brytyjskiej, wysuwa żądanie opracowania programu gospodarczego dla całej Europy, chociaż, jak wiadomo, większość państw europejskich nie posiada dotychczas własnego narodowego planu gospodarczego. Zaproponowano powołanie do życia specjalnej organizacji dla opracowania takiego planu, obejmującego całą Europę, w celu ustalenia zasobów i potrzeb państw europejskich, a nawet określenia rozwoju kluczowych gałęzi przemysłu w tych krajach, a dopiero później miałyby być zbadana możliwość uzyskania pomocy gospodarczej od Ameryki. W ten sposób sprawa amerykańskiej pomocy gospodarczej, o której dotychczas nie konkretnie nie jest wiadomo, stała się pretekstem dla rządu brytyjskiego i francuskiego, by domagać się utworzenia nowej organizacji, stojącej ponad państwami europejskimi i ingerującej w ich sprawy wewnętrzne, a nawet udzielającej dyktand w sprawie rozwoju kluczowych gałęzi przemysłu w tych krajach. Co więcej, Wielka Brytania i Francja wraz z państwami ścisłe z nimi związanymi pretendują do kierowniczego stanowiska w tej organizacji, czy też, jak głosi projekt brytyjski — w tak zwanym europejskim Komitecie kierowniczym. Obecnie dodaje się głoszone zastrzeżenia, że wspomniana organizacja nie będzie zajmować się w sprawie wewnętrznej odnoszących państw, ani narzucać im suwerenności.

Jest jednak rzeczą całkowicie jasną, z uwagą na zadania, zlecone tej organizacji, czy też „Komitetowi kierowniczemu”, że państwa europejskie znajdują się pod kontrolą i tracą swą dawną niezależność gospodarczą i narodową w interesach pewnych wielkich mocarstw.

W każdym razie obecnie wysuwa się propozycje, uwzględniające możliwość uzyskania kredytów amerykańskich przez jakies państwo, od jego posuszeństwa wobec wspomnianej organizacji i jej komitetu kierowniczego.

Do czego może to doprowadzić? Dłży nacisk — może być wywarły np. na Polskę, by wydobywała więcej węgla, nawet z uszczerbkiem dla innych gałęzi przemysłu polskiego, które uległyby ograniczeniu, ponieważ niektóre inne państwa mogą być w tym zainteresowane.

Jutro powiedzą one, że Czechosłowacji powinna zwiększyć swą produkcję rolniczą i ograniczyć swój przemysł budowy maszyn, aby kupować maszyny w innych państwach europejskich, które chcą sprzedać swe towary po możliwie wysokich cenach, albo — jak pisali niedawno gazety — Norwegia będzie musiała zrezygnować z rozwoju swego przemysłu stalowego, gdyż będzie to bardziej odpowiadało pewnym korporacjom przemysłu stalowego za granicą itd.

Cóż pozostanie z niezależności gospodarczej i suwerenności takich państw? Jakże w takich warunkach małe państwa i w ogóle słabsze kraje potrafią zabezpieczyć swą gospodarkę narodową i niepodległość państwową?

Jasne, iż rząd radziecki nie może wkroczyć na tę drogę. Rząd radziecki ponawia swe propozycje, zgłoszone na konferencji w dniu 30 czerwca. Rząd radziecki nie podziela również luzji w sprawie politycy zagranicznej, które znalazły wyraz w ostatnim projekcie francuskim.

Jeśli podejmie się próby, by Europa w pierwszym rzędzie sama sobie pomagała i rozwijała swe możliwości gospodarcze oraz wymianę handlową między państwami, znajduje to żywy oddźwięk w krajach Europy.

Jeśli natomiast twierdzi się, jak propozycja francuska to czyni, że decydującą rolę w odbudowie życia gospodarczego państw europejskich odegrać powinny Stany Zjednoczone Ameryki, a nie same kraje europejskie, to także postawienie sprawy sprzeczne jest z interesami państw europejskich, gdyż może doprowadzić do zrzeczenia się niezależności gospodarczej, co nie da się pogodzić z zachowaniem suwerenności narodowej.

Delegacja radziecka uważa, że decydujące znaczenie dla państw europejskich powinny mieć własne przedsięwzięcia i własne wysiłki każdego kraju, bardziej, niż rachuby na pomoc zagranicy, która powinna mieć znaczenie drugorzędne.

Nawet w najcięższych warunkach Związek Radziecki zawsze i to przede wszystkim liczy na swe własne siły i, jak wiadomo, kroczy drogą stałego rozwoju swego życia gospodarczego.

Istnieje dwa rodzaje współpracy międzynarodowej. Jeden rodzaj współpracy opiera się na rozwoju stosunków politycznych i gospodarczych między równymi państwami, gdy obca interwencja nie ogranicza ich suwerenności narodowej. Jest to demokratyczna podstawa współpracy międzynarodowej, która zbliża narody ku sobie i ułatwia im udzielanie wzajemnej pomocy.

Istnieje inny rodzaj współpracy międzynarodowej, opartej na zasadzie supremacji jednego lub kilku silnych mocarstw w stosunku do innych państw, które znajdują się w sytuacji pewnego rodzaju państw zależnych, pozbawionych niepodległości.

Jest rzeczą oczywistą, że pierwszy rodzaj współpracy między państwami różni się zasadniczo od drugiego, który nie przestrzega tej zasady. Ustosunkowując się przychylnie do rozwoju współpracy międzynarodowej, opartej na zasadzie równości i wzajemnego poszanowania interesów państw, Związek Radziecki nikomu nie może do pomocy w uregulowaniu spraw kosztów innych, kosztem słabszych lub małych państw, ponieważ nie ma to nic wspólnego z normalną współpracą między państwami.

Stojąc na stanowisku, że brytyjsko-francuski plan powołania do życia specjalnej organizacji w celu skoordynowania gospodarki państw europejskich prowadzi do ingerencji w wewnętrzne sprawy państw europejskich, zwłaszcza tych, które bardziej potrzebują pomocy obcej, i że może to jedynie skomplikować stosunki między państwami europejskimi i utrudnić ich wzajemną współpracę, rząd radziecki odrzuca ten plan, jako całkowicie niezadawalający, nie mogący dać pomysłnych wyników.

Z drugiej strony Związek Radziecki popiera rozwój na szeroka skalę współpracy gospodarczej między państwami europejskimi i innymi, opartej na zdrowej zasadzie równości i wzajemnego poszanowania interesów narodowych.

Związek Radziecki niezmiennie przychylny się i nadal będzie się przychylny do współpracy takiej przez rozszerzenie stosunków handlowych z innymi państwami.

Na szczególną uwagę zasługuje fakt, że propozycje francusko-brytyjskie poruszają kwestię Niemiec i ich zasobów. Proponuje się, aby wzmiankowana organizacja lub komitet kierowniczy zajął się również użytkowaniem zasobów niemieckich, nie bacząc na to, że jak wszyscy wiedzą, słuszne żądania w sprawie odszkodowań, wysunięte przez państwa sojusznice, które ucierpiały na skutek agresji niemieckiej, nie zostały zaspokojone.

W konsekwencji nie tylko nie wykazano specjalnego zainteresowania państwami, które poniosły największe ofiary podczas wojny i przyczyniły się w znacznym stopniu do zwycięstwa sojuszników, lecz zaproponowano, by ich kosztem wykorzystywać zasoby niemieckie do innych celów, niż spłaty odszkodowań.

Z drugiej strony, nie uczyniono niczego, by przyspieszyć utworzenie ogólno-niemieckiego rządu, który mógłby lepiej, niż jakikolwiek inny (dalszy ciąg na str. 2)



Tomasz Mann — słynny pisarz niemiecki, zacięty wróg hitlerizmu — nawołuje obecnie do współpracy między Wschodem i Zachodem świata.

Sojusz Polsko-Czechosłowacki gwarancją pomyślnego rozwoju bratnich narodów

PRAGA PAP. W czwartek 3 bm. w drugim dniu pobytu polskiej delegacji rządowej w Pradze, premier Cyrankiewicz złożył w towarzystwie członków rządu polskiego oraz ambasadora R.P. w Pradze Wierblowskiego wizytę prezesa wi czechosłowackiej rady ministrów Gottwaldowi, a następnie udał się do parlamentu, gdzie powitany został przez przewodniczącego Davida. Przewodniczący czechosłowackiego zgromadzenia narodowego, w przemówieniu swim podkreślił ogrom cierpienia, jakie w okresie ostatniej wojny przeżywały oba narody — polski i czechosłowacki.

„Te cierpienia — powiedział przewodniczący David — zobowiązują nas do

szukania wspólnych dróg, wiodących oba narody do braterskiego współzycia i przyjaźni. Nigdy więcej nie może być między nami różnic. Lud czechosłowacki jest przekonany, iż znajdziemy wspólną drogę i jeśli istnieją jeszcze między nami kwestie sporne, lud czechosłowacki jest przeświadczony, że kwestie rozwiążemy dla dobra naszych narodów i państw“.

Okrzykiem na cześć polsko-czechosłowackiej przyjaźni solidarności słowiańskiej — zakończył przewodniczący parlamentu David swoje przemówienie.

W odpowiedzi na jego słowa premier Cyrankiewicz podkreślił znaczenie współpracy obu narodów.

„Nie wolno nam już nigdy więcej dopuścić do tego — powiedział premier Cyrankiewicz — aby zaistniała między nami niezgoda, nie wolno nam być w stosunku do siebie obojętnymi. Grunt parlamentu jest niezwykłe podatny do budowania wzajemnej przyjaźni, tu bowiem posłowie wyrażają swoje poglądy i nastroje ludu.“

Z wielką uwagą śledziliśmy przemówienia, jakie na temat przyjaźni czechosłowacko-polskiej i nie rozwiązanych dotychczas między nami problemów zostały z trybuny czechosłowackiego parlamentu wygłoszone. Przemówienia o konieczności wzajemnego zbliżenia znajdowały zawsze serdeczny oddźwięk w sejmie warszawskim. Obecnie w czasie pobytu w Pradze przekonaliśmy się, iż głosy o czechosłowacko-polskiej przyjaźni nie są czym sztucznym, lecz wyrażają wolę całego narodu czechosłowackiego.

Zbliżenie to jednak trzeba pogłębić, a wszystkie kwestie sporne, rozwiązywać w duchu przyjaźni. Idea solidarności słowiańskiej przejawiać się musi w czynach. Solidarność słowiańska, trwała przyjaźń i sojusz między naszymi narodami są gwarancją naszej przyszłości a ta gwarancja oznacza już sama przez się lepszą przyszłość.

W godzinach wieczornych premier Gottwald wydał w pałacu czermińskim obiad na cześć premiera Cyrankiewicza i członków rządu polskiego, po czym odbyła się recepcja na cześć całej delegacji polskiej.

W recepcji tej oprócz gości polskich wzięli udział członkowie rządu czechosłowackiego i praskiego korpusu dyplomatycznego, generałowie, przedstawiciele sfer politycznych, gospodarczych i kulturalnych stolicy.

Od Redakcji

Pomimo wyraźnego nasycenia rynku krajowego przeróżnymi wydawnictwami Komitet Polskiej Partii Robotniczej w Kaliszu przystępuje z dniem dzisiejszym do wydawania „Głosu Kaliskiego“.

Kalisz — miasto najstarsze w Polsce — miasto o dużych tradycjach kulturalnych, o pięknej historii myśli lewicowej i ruchu robotniczego, nie posiadał dotychczas własnego dziennika o charakterze postępowym. Kaliszanie — zawsze ambitni i mocno związani z miastem i ziemią kaliską, ludzie o silnych indywidualnościach, dużych walorach intelektualnych i wyrobieni politycznie, zaspakajali potrzebę aktualnej informacji — informacji przedawnionej, a do problemów istotnych, środowiskowych, docierali często przez plotkę, oraz informacje powierzchniową i sporadyczną.

„Głos Kaliski“ jest gazetą nastawioną nie na opłacalność, ale na zaspokojenie potrzeby społecznej, a że jest całowy i

ma sprawować funkcję społeczną — musi się opierać na masach, na całej społeczności miasta i powiatu.

Zdając sobie jasno sprawę z roli prasy, jako historii dnia dzisiejszego i z pojęci, jaką wywiera na kształtowanie się każdej rzeczywistości — będziemy pisać rzetelnie i obiektywnie. Pamiętając o tym, że prasa jest nieskończenie wielo-kształtą, chcemy informować o wszystkich zdarzeniach i problemach społeczno-politycznych, kulturalno-oświatowych, gospodarczych i organizacyjnych.

Będziemy kultywować, ale nie po trom tadraku. Zajmiemy się istotnymi potrzebami robotnika i chłopca, miasta i wsi. Będziemy zaglądać tam, gdzie jest krzywda, zła wola, czy zaniedbanie. I to jest nasz cel.

Bo rzeczywistość, dla której żyjemy, ma jedną nazwę i jeden wielki sens: — Polskę Demokratyczną, do której prowadzi jedynie droga postępu.

Państwowy plan inwestycyjny przyjęty w trzecim czytaniu przez Sejm Ustawodawczy

WARSZAWA PAP. — Dnia 3 lipca r. Sejm przegłosował w trzecim czytaniu projekt ustawy o państwowym planie inwestycyjnym na rok 1947.

Ustawa o państwowym planie inwestycyjnym na rok 1947 przyjęta została w trzecim czytaniu większością głosów.

Wicemarszałek Szwalbe poinformował Izbę, że wniosek posłów Stronnictwa Ludowego w sprawie przystąpienia do wydawania dowodów osobistych obywatelom Rzeczypospolitej został wycofany, ponieważ przedstawiciele Rządu oświadczyli na komisji, że Rząd przygotowuje już odpowiednie zarządzenia.

Następny punkt porządku dziennego obejmował sprawozdanie komisji propagandowej o wniosku posłów Stronnictwa Ludowego w sprawie popularnego wydania manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego i związanej historii zasług Krajowej Rady Narodowej.

Jako sprawozdawca przemawiał poseł Wasik — (SL).

W imieniu komisji propagandowej, mówca zgłasza wniosek treści następującej:

„Sejm zwraca się do wydania w formie popularnej manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego oraz związanej historii zasług Krajowej Rady Narodowej” (oklaski). Za wnioskiem komisji propagandowej wypowiedzieli się większością głosów przy powstrzymaniu się posłów PSL od głosowania.

Poseł Domiński (SP) referuje w imieniu komisji prawnej i regulaminowej rządowy projekt ustawy o upoważnieniu rządu do wydawania dekretów z mocą ustawy. Referent stwierdza, że projekt ustawy jest zgodny z art. 4 ustawy konstytucyjnej z dnia 19 lutego 1947 r. i wnosi o udzielenie pełnomocnictwa zgodnie z projektem ustawy.

Projekt ustawy został uchwalony w drugim czytaniu większością głosów.

Wobec zapowiedzi wniesienia poprawek, głosowanie w trzecim czytaniu nad projektem ustawy o pełnomocnictwach odbędzie się dnia 4 lipca br.

Dla zreferowania sprawozdania komisji wojskowej o rządowym projekcie ustawy o rocie przysięgi wojska polskiego, marszałek udzielił głosu posłowi Ożga-Michalskiemu (SL). Referent wnosi o przyjęcie ustawy w brzmieniu zaproponowanym przez większość komisji. Wniosek mniejszości uzasadniał poseł Kamiński (PRL). Poprawka posła Kamińskiego upadła w głosowaniu.

Ustawa o rocie przysięgi wojska polskiego uchwalona została jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu.

Przystąpiono do następnego punktu porządku dziennego, tj. do sprawozdania komisji odbudowy o rządowym projekcie ustawy o odbudowie m. st. Warszawy.

W głosowaniu ustawa o odbudowie m. st. Warszawy przyjęta została przez Izbę zarówno w drugim, jak i w trzecim czytaniu jednomyślnie.

Szesty punkt porządku dziennego obejmował sprawozdanie komisji odbudowy o rządowym projekcie ustawy o popieraniu budownictwa.

Projekt referował poseł Beniger (SD).

Ustawa ma na celu wciągnięcie kapitałów prywatnych do celowych inwestycji w dziedzinie budownictwa. Państwo zapewni budownictwu prywatnemu pomoc materialną i pieniężną oraz zapewni szereg ulg finansowych i wyłączy nowo-wzniesione budowle z pod przepisów ustawy o publicznej gospodarce lokalną i kontroli najmu.

Ustawa ta jest dalszym ciągiem i jakby rozszerzeniem i, zw. amnestii finansowej.

Po przemówieniu ministra Kaczorowskiego Izba przystąpiła do głosowania. Rządowy projekt ustawy o popieraniu budownictwa został przyjęty jednomyślnie, w brzmieniu zaproponowanym przez komisję odbudowy.

Jednomyślnie uchwalono również rezolucję, zaproponowaną przez komisję.

Studenci angielscy jadą do Jugosławii

BELGRAD PAP. Z Londynu wyruszyła wczoraj do Jugosławii druga kilkudziesięciopięciora osobowa brygada studencka, która weźmie udział w pracach przy budowie t. zw. „młodzieżowej linii kolejowej”. W ciągu lipca i sierpnia spodziewany jest przejazd dalszych ośmiu angielskich brygad studenckich.

Nasza nowela

Korsarz Bałtyku

Saga mórz północnych

(Przełożył Ludwik Świeżawski)

Ale nikt nie wie co go czeka. Raz Anielka bawiła się blisko przystani. Zgarniała rączkami piasek i wrzuciła do morza. Gdy nagle nie było już pasma lodu. Był przypływ. Fale wspięły się wysoko. Wiatr rozwiewał złote włoski dziecka.

Tęgo wieczora daremnie czekano na powrót Anielki. Matka płakała. Ojciec poszedł ze służbą na poszukiwanie. Poszli do przystani i na grobie. Przeczekali odpływ.

Kto tylko był z mężczyzn w miasteczku, wyszedł, brodził wespół z innymi po szlamie i szukał Anielki. Przeszukiwali łożyska i galery z torfem, wołali na nią ku grobom i ku łakom, przeszukiwali długimi dylami wszystkie rowy. Aż przyszedł jeden z dybaków i powiedział: „Widziałem białego konia na purpurowej ładze”.

Wszyscy szepnęli: „Ubben Ubbe!” i poszli do domów.

Rządowy projekt o standardach budowlanych referuje poseł Nowicki (PPS). Opracowanie standardów budowlanych zapewni maksymalną oszczędność w budownictwie i odpowiednią jakość prac. Przepisy o normach standardowych są dostatecznie elastyczne i będą dostosowywane do wygórowanych techniki i stanu gospodarczego państwa. Mówca prosi o przyjęcie projektu wraz z popierającymi komisji.

Projekt ustawy został uchwalony jednomyślnie w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie Izba wysłuchała szeregu sprawozdań komisji sejmowych w sprawie zatwierdzenia dekretów. Poseł Jarosł (PPS) referował dekret o wyłączeniu ze społeczeństwa polskiego osób narodowości niemieckiej, dekret o zniesieniu specjalnych sądów karnych, o zmianie dekretu o najwyższym trybunale narodowym, o zmianie dekretu o wymiarze kary dla faszystowsko-litewskich zbrodniarzy, winnych zabójstw i znananiu się nad ludnością cywilną i jeńcami oraz dla zdradcy narodu polskiego, dalej dekret o restrykcjach i przymusowym zatrudnieniu w organach wymiaru sprawiedliwości osób, mających kwalifikacje na objęcie stanowiska sędziowskiego i na koniec kilka innych dekretów. — Wszystkie referowane dekrety zostały zatwierdzone. Sejm zatwierdził również m. in. dekret o reorganizacji ministerstwa przemysłu.

Poseł Jankowski (SD) referował dekret o uznaniu ważności rozwodów, udzielonych przez władze radzieckie obywatelom polskim i o uznaniu ważności małżeństw, zawartych w formie sakralnej przez obywateli polskich na obszarze Rzeszy od 1 września 1939 r. do 1 stycznia 1946 r. oraz małżeństw, zawartych przed oficerem łącznikowym lub komendantem obozu, nie mianowanym przez władze niemieckie.

Wniosek mniejszości w tej sprawie referował poseł Bieńkowski (Kat. Spół. Klub Poselski). Dekret został zatwierdzony ogromną większością przeciwko głosom posłów PSL i KSKP.

Następnie Izba rozpatrywała szereg dekretów — a m. in. o ubezpieczeniu pracowników umysłowych, o uporządkowaniu rejestrów uprawnień przemysłowych i t. d.

Następne posiedzenie Sejmu — dziś od godziny 10-ej rano.

Zawieszenie broni w Chinach?

Złota Rzeka zagraża powodzią

LONDYN PAP. Jak donosi agencja Reutersa, chiński szef sztabu generalnego Chen-Cheng zawiadomił biuro UNRRA w Chinach, iż rząd gotów jest wydać rozkaz przestania działań wojennych na terenach wzdłuż Żółtej rzeki, jeśli komuniści ze swej strony również się na to zgodzą. Oświadczenie to złożone

zostało w związku z tym, że dyrektor biura UNRRA Harlan Cleveland zażądał zawarcia rozejmu między armią rządową, a komunistyczną, dla umożliwienia naprawy wału nad Żółtą Rzeką przed wylewaniami lipcowymi. Jak komunikują, w 3 punktach nad Żółtą Rzeką działania wojenne zostały już chwilowo zawieszono.

Rozporządzenia Mussoliniego

Jeszcze są honorowane we Włoszech

RZYM PAP. W odpowiedzi na protest 5 partii demokratycznych przeciwko areztowaniu osób prowadzących propagandę opozycyjną, szef policji rzymskiej Polito oświadczył, że według prawa wydanego dla ochrony „bezpieczeństwa publicznego”, jeszcze za czasów Mussoliniego nikt z aresztowanych nie może być

zwolniony bez przeprowadzenia sprawy sądowej.

Dzienniki demokratyczne donoszą, że aresztowane za działalność opozycyjną osoby, zostały pobite na posterunku policyjnym podczas badania. Nawet kobiety i dzieci zostały pobite. Kilka osób umieszczono w więziennym szpitalu.

Świat pracy płaci niezmiennie ceny

za dojazd kolejami do pracy

W związku z zaniepokojeniem szerokiej rzeszy naszych czytelników nową taryfą kolejową a zwłaszcza brakiem wyjaśnień na temat ulg przewidzianych dla świata pracy — przedstawiciel naszego pisma zwrócił się do przewodniczącego Komisji Centralnej Związków Zawodowych tow. Kazimierza Witaszewskiego z prośbą o poinformowanie go o stanie tej sprawy.

Związki Zawodowe — oświadczył tow. Witaszewski — domagają się kategorycznie pełnego dotrzymania zapowiedzi tow. Miłca, złożonej w Sejmie Ustawodawczym, że opłaty za dojazd pracowników do miejsca pracy oraz ich dzieci do szkoły, pozostaną całkowicie niezmienione.

Komisja Centralna Związków Zawodowych jest przekonana, że to słuszne stanowisko będzie w pełni zaakceptowane przez władze państwowe.

Trzeba zresztą stwierdzić, dodaje tow. Witaszewski — że już w tej chwili zostały w pełni utrzymane stawki ulgowe dla pracowników sektora państwowego i samorządowego. Wbrew więc złosiwym plotkom, pracownicy wszystkich przedsiębiorstw państwowych i samorządowych już w tej chwili płacą za dojazd do miejsca pracy tyle, ile płacili przed podwyżką i ani grosza więcej.

Należy o tym poinformować jak najszersze wszystkich zainteresowanych.

ZSRR w obronie Europy

(dokończenie ze str. 1)

troszczyć się o potrzeby narodu niemieckiego. — Wręcz przeciwnie, w zachodnich strefach Niemiec prowadzi się w dalszym ciągu politykę federalizacji Niemiec, jak również politykę zwiększenia izolacji zachodnich terenów niemieckich od reszty Niemiec, co jest niezgodne z rzeczywistością odbudowy Niemiec, jako zjednoczonego państwa demokratycznego, członka rodziny młujących pokoi państw europejskich. Jaki może być wynik wprowadzenia w życie propozycji francusko-brytyjskiej w sprawie stworzenia specjalnej organizacji lub komitetu kierowniczego?

Wynik nie może być dobry. Będzie on tego rodzaju, że Wielka Brytania, Francja i grupa państw będących ich zwolennikami, odizoluje się od reszty państw europejskich, powodując podział Europy na dwie grupy państw i nowe trudności w stosunkach między nimi.

W tym wypadku kredyty amerykańskie nie będą służyły sprawie odbudowy gospodarczej Europy, lecz wykorzystaniu pewnych państw europejskich przeciwko innym w sposób, który pewnie wielkie mocarstwa, dążące do panowania nad innymi, będą uważały za korzystny dla siebie.

Rząd radziecki uważa za konieczne ostrzec rządy Wielkiej Brytanii i Francji przed konsekwencjami posunięć, które nie mają na celu skoordynowanie wysiłków państw europejskich w dziedzinie powojennej odbudowy gospodarczej lecz dążą do zupełnej lamy celów, nie mających nic wspólnego z rzeczywistymi interesami narodów europejskich.

Próba nowych narad

PARYŻ (Obsł. wł.) Min. Molotow opuścił wczoraj Paryż o godz. 4-ej nad ranem, udając się drogą powietrzną do Moskwy.

PARYŻ (Obsł. wł.) Francuskie ministerstwo spraw zagranicznych podało do wiadomości, iż rządy francuski i brytyjski wystosowały wczoraj zaproszenie do 22 krajów europejskich, w którym proponują im wzięcie udziału w konferencji państw europejskich, mającej się rozpocząć w Paryżu dnia 12 lipca celem wspólnego rozważenia potrzeb i zasobów europejskich z punktu widzenia oferty Marshalla.

Jednocześnie podano do wiadomości, iż ambasadorowi ZSRR w Paryżu — Bogomolowowi wręczony został odpis tekstu zaproszenia wraz z listem, w którym rządy francuski i brytyjski wyrażają nadzieję, że Związek Radziecki zechce wziąć również udział w konferencji państw europejskich.

Istnieje jednak jeszcze pewna różnica zdań pomiędzy Związkami Zawodowymi a Ministerstwem Komunikacji na temat cen biletów dla pracowników sektora spółdzielczego i zakładów należących do inicjatywy prywatnej. My, związkowcy, стоимy na stanowisku, że i ci pracownicy powinni płacić ceny dotychczasowe.

Ministerstwo Komunikacji chciałoby te ceny zmniejszyć. W tej sprawie toczą się już rozmowy w Ministerstwie Komunikacji i w Centralnym Urzędzie Planowania.

Jestem przekonany, że i te różnice uda się uregulować pomyślnie.

Wysłał staki z odważną, silną załogą, i z działkami. A gdy złapano jakiegoś pirata, tracono go i jego marynarzy zaraz następnego dnia. Jeśli na korsarskim okręcie były kobiety, puszczano je wolno. Ale Anielki nie było. Ubben Ubbe nie pozwalał się ujrzeć.

Tak przeszło dziesięć lat. Aż pewnego dnia flota burmistrza zawijała do przystani. Na przodzie jechał okręt, na którego maszcie powiewała purpurowa flaga z białym koniem. Dostawiono Ubbe Ubbe i jednego z majątków, inni uciekli.

Na drugi dzień stanął Ubben Ubbe z pojmanym marynarzem na miejscu kaźni. Przed nim stał kat.

Ubben Ubbe powiedział do burmistrza:

— Puść wolno mego majątk. On jest niewinny. Czynył to, co mi kazalem.

Dopiero wtedy burmistrz i wszyscy ludzie, którzy się zebrałi, popatrzyli na młodego pirata. Zdumiała ich jego piękność. Postać miał szlachetną, smukłą, a twarz białą. Wielkie, niebieskie oczy patrzyły bez przerwy na Ubbe Ubbe.

Wzrok burmistrza błysnął zawziętością.

— Ubben Ubbe, ty wiesz, co ty mi zrobił. Twój chłopiec umrze, abym ci mógł odpłacić.

Wtedy potężny, wielki, mocarny Ub

ben Ubbe rzucił się do nóg burmistrza i błagał go o życie chłopca.

Twarz burmistrza drgnęła.

— Czy ty go kochasz? — zapytał.

— Tak! — krzyknął Ubbe Ubbe. — Kocham go! — To był okrzyk udrczonego serca.

— Jeśli ty go tak kochasz — burmistrz wstał i mówił bardzo powoli — to on musi umrzeć przed tobą.

Rozpacz szarpnęła potężnym ciałem korsarza, jednak wyprostował się dumnie i powiedział:

— Zatem słuchaj, panie burmistrzu —

W tej chwili chłopiec zamknął mu usta pocałunkiem. Potem odezwał się — głos zadźwięczał czysto i bez drżenia:

— Ty się nie możesz upokorzyć, dumny Ubben Ubbe. Ja chcę umrzeć z tobą.

Wtedy zamilkł Ubben Ubbe.

Burmistrz skinął.

A kiedy śliczna głowa młodego marynarza potoczyła się po piasku, skoczył dziko ku niej Ubben Ubbe, podniósł ją, całował z rozpaczliwą namiętnością i płakał jak dziecko. Nie wypuszczał z rąk głowy, pięknej, młodej, ukochanej głowy, i tak ukłaki. Zanim jednak miecz kata spadł mu na barki, zawołał do burmistrza:

— To była Anielka, twoja córka!

Kronika Kalisza

Piątek, 4 lipca — Teodora B

Telefony

Komenda Milicji Obywatelskiej — 10-69
Miejskie Pogotowie Ratunkowe i Straż
Pożarna — 21-77
Dworzec kolejowy Informacja — 10-51
Informacja Pocztowa — 12-11

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżuruje apteka mgr
Kwiecińskiego, Górnoślaska Nr 17, tel.
18-26.

Kina

„Baltyk” — „Co mój mąż robi w nocy”
Początek seansu 18 i 20. W niedzielę
15, 17, 19 i 21.

„Stylowy” — „Ostatnia szansa”
Początek seansu 17, 19 i 21. W nie-
dzielę 15, 17, 19 i 21.

„Wolność” — „Ostatnia szansa”
Początek w dni powszednie i w nie-
dzielę 16,30, 18,30 i 20,30.

Zebrania, odczyty, imprezy

W środę, dnia 2 lipca r. b. w Radzie
Związków Zawodowych odbyła się od-
prawa w sprawie utworzenia konsu-
mów robotniczych. Odprawa została
przeprowadzona przez aktyw robotni-
czy Z. Z.

W niedzielę 6 bm. pracownicy Pań-
stwowych Zakładów Garbarskich urzą-
dzają majówkę w Tłocini.

Perspektywy rozbudowy Kalisza

Prezydent miasta, ob. A. Bonusiak — mówi naszym Czytelnikom o planach i zamierzeniach Zarządu Miejskiego

Mimo urlopu ob. Prezydent przyjął przedstawiciela naszego pisma i żywo zainteresował się powstaniem nowego organu prasowego w Kaliszu. Współpraca naszego pisma z władzami naczelnymi miasta może być bardzo owocna. Ob. Prezydent chętnie obiecał udzielać wszelkich informacji naszemu piśmie i ułatwić nam dostęp do przejrzenia sprawozdań z posiedzeń Rady Narodowej.

Pytanie: Panie Prezydencie, czy można porównać gospodarstwo miejskie z wielką fabryką?

Odpowiedź: Analogia z fabryką tylko do pewnego stopnia jest słuszna. Miasto jest producentem energii elektrycznej, względnie gazu, miasto jest instytucją przewozową, oświatową, ma 50 proc. swojego udziału w szpitalu, w jed-

nej piątej jest właścicielem kolejki, ma swoje autobusy, co więcej, swoje ziemie, lasy, zakłady przemysłowe, jak fabrykę sztucznego lodu, klejarnię, swój tabor, w każdym razie miasto jest bardzo skomplikowaną fabryką.

Pytanie: z czego miasto czerpie swoje dochody?

Odpowiedź: Ogólny roczny dochód miasta wynosi około 65 milionów zł. — Ta suma składa się w:

- 30 proc. z komunalnych podatków miejskich,
- 30 proc. z dochodów z przedsiębiorstw,
- 15 proc. z opłat administracyjnych,
- 15 proc. z różnych wpływów,
- 10 proc. stanowi niedobór.



OFIARNA POMOC

W dniu 2 lipca r. b. na ul. Roli Ży-
mierskiego stanął w płomieniach samo-
chód osobowy.

Ob. ob. Molski i Kossowski — człon-
kowie Straży Pożarnej, przy Państwo-
wych Zakładach Garbarskich w Kali-
szu — przypadkowi świadkowie wypad-
ku — rzucili się na pomoc i ugasili o-
gień.

Dzięki ich odwadze i przytomności
właściciel auta nie odniósł większej szko-
dy, natomiast dzielni strażacy popażyli
się dotkliwie niszcząc przy tym niesiony
przez siebie koc.

**Właściciel auta nie raczył im nawet
podziękować!**

PRZYSIĘGA REKRUTÓW

W dniu 3 lipca r. b. odbyło się w Kali-
szu zaprzysiężenie rekrutów miejscow-
ego pułku piechoty, w którym wzięł
udział przedstawiciel władz państwo-
wych, partii i społeczeństwa.

Po uroczystej mszy św. odprawionej
w kościele garnizonowym przez ks. Bar-
tkiewicza — pułkownik Ziarnkowski ode-
brał przysięgę na placu koszarowym i
przemówił do młodych żołnierzy, zachę-
cając ich do pracy dla dobra Polski Lu-
dowej.

3 lipca r. b. odbyła się również przy-
sięga rekrutów w Ostrowiu Wielkopol-
skim.

Apel do Czytelników

„GŁOS KALISKI” informuje i poru-
sza wszystkie bolące sprawy.

Każdy obywatel naszego miasta i
powiatu będzie mógł zabrać głos na łamach
naszego pisma. Prosimy o nadsy-

łanie wiadomości, ogłoszeń, informacji,
o popieranie i rozszerzanie „GŁOSU
KALISKIEGO”.

Adres Redakcji: Al. Marszałka Stalina
17, tel. 1026.

Kaliszkie Michałki

Na Babinie straszą kozy

Mówiąc o Kaliszu używa się najczę-
ściej: „Stary, najstarszy, piękny!” i to
unisono, na głosy i we wszystkich przy-
padkach. A przecież starość i piękność
to zalety i momenty wybitnie statyczne.
Każde miasto natomiast ma i mieć po-
winno, swój odrębny dynamizm, bogatą
treść ludzką, wewnętrzny, pulsujący me-
chanizm, wielokrotność spraw żywych,
aktualnych i swoistych. Przecież Kalisz
poza starością ma swoją młodość na
pewno; młodość pełną buntu, hardą,
zwyciężającą i bezkompromisową, któ-
rej na imię „Dzisiaj”.

A poza pięknnością ma przecież i szpe-
tę, która straszy kozami, śmietnikiem

i beznadziejnością, opuszczeniem i za-
niedbaniem na Babinie; która męczy
oczy pokracznym Belwederem i przera-
ża ruinowiskiem przy Alei Stalina, ru-
nowiskiem tak małym, że aż dziwi i bo-
li, że w przeciągu trzech lat nie zostało
usunięte (chyba że ma być „odsłonięte”
w ramach „Dni Kalisza”, jako wieczny
pomnik i pamiątka drugiej światowej
wojny).

A Kaliszanie? — Naród szczerzy, poboż-
ny, pracowity, ale dziwnie bierny! Sro-
dowisko typu bezrybnego stawu, w któ-
rym kilka zagonionych „szczupaków”
piastuje różnicę funkcji społecznych,
politycznych i tych od okazji na pełnych
godności urzędowych szyjach. Szczupa-
ków — co zbierają pełne chwały pogody,
ale i pełne goręczy burze.

A gdyby nie byli sami rybakami, wędką
i kielbikami, to staw byłby czysty,
jasny, dobrze zagospodarowany... i gdy-
by jeszcze reszta pomagała im w ich
ciężkiej, ofiarnej pracy to... kozy na
pewno nie straszyłyby na Babinie...
Jog.

„SPRAWA HONORU”

Potrzebne natychmiast 2 rutynowane maszynistki

Zgłoszenia osobiste do Państwowej Fabryki Pluszu
i Aksamitu Nr 6 w Kaliszu, ul. Szopena 27.

Warunki płacy według Umowy Zbiorowej Pracowników Przemysłu Włókienniczego.

PAŃSTWOWE ZAKŁADY SAMOCHODOWE NR. 8 W KALISZU
ul. Częstochowska Nr. 136

przyjmą natychmiast do pracy:

- 20-tu monterów silnikowych
- 6-ciu tokarzy
- 4-ech frezów
- 4-ech ślusarzy do prac precyzyjnych

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny Zakładów codziennie w godz. od 6-tej
do 14-tej (w sobotę od szóstej do 12-tej).

Komunikacje z Zakładami codziennie o godz. 5-tej 30 z przed Teatru.

Tel. Dyr. Naczelnego: 18-77, Tel. Kierownika Personalnego: 21-51.

Z życia partii

Dnia 27-go ub. m. odbyło się w lokalu
Komitetu Miejskiego Polskiej Partii Ro-
botniczej wspólne zebranie aktywów Pol-
skiej Partii Robotniczej i Polskiej Partii
Socjalistycznej, na którym zostały wy-
głoszone dwa referaty: 1) Walka ze spe-
kulacją — przez tow. Tomaszewskiego
z Polskiej Partii Robotniczej i 2) Udział
Spółdzielczości w walce ze spekulacją —
wygłosił tow. Adamczewski z Polskiej
Partii Socjalistycznej. Wygłoszone refe-
raty były bardzo treściwe i dały jeszcze
jeden dowód, że obie partie dążą do
jednego wspólnego celu: — przeciwsta-
wienia się wszelkiej spekulacji i podnie-
sienia bytu mas pracujących. Zebranie
zakończono odśpiewaniem „Czerwone-
go Sztandaru” i „Międzynarodówki”.

W sobotę dn. 28-go ub. miesiąca od-
było się w lokalu własnym zebranie
członków Polskiej Partii Robotniczej, na
którym tow. K. Berkman 2-gi sekretarz,
wygłosił odczyt pt. „Jedność Klasy Ro-
botniczej”.

Zebrania członków Polskiej Partii Ro-
botniczej odbywają się każdej soboty o
godz. 19-tej. Zaprasza się na nie wszy-
stkich członków Partii.

W dn. 1-szym lipca bm. odbyła się od-
prawa sekretarzy kół Polskiej Partii Ro-

Pytanie: Które z przedsięwzięć
miejskich są rentowne, a które nieren-
towne?

Odpowiedź: Dostarczanie wody mie-
szkańcom miasta np. nie jest rentowne,
inne przedsiębiorstwa, jak elektrownia,
gazownia i tp. są rentowne, z tym za-
strzeżeniem, że nie bierze się pod uwagę
funduszy inwestycyjnych na rozbudo-
wę.

Pytanie: Jakie są rozchody miasta?

Odpowiedź: Rozchody wyglądają jak
następuje:
30 proc. na ogólny zarząd miasta,
19 proc. zdrowie publiczne (otrzy-
mi wzrost w porównaniu z czasami przed
wojennymi)

10 proc. oświata (taki sam wzrost
w porównaniu do czasów przedwojen-
nych)

- 8 proc. Opieka Społeczna
- 8 proc. Drogi i place publiczne
- 10 proc. Kultura i Sztuka
- 8 proc. spłata długów
- 7 proc. bezpieczeństwo publiczne

Poruszyliśmy tutaj skromnie
codzienne życie miasta. Dochody, roz-
chody... Cała ta buchalteria nie daje je-
dnak obrazu zamierzeń i planów na bli-
szą i dalszą przyszłość, a naszemu pre-
zydentowi, mimo skromności i ostrożno-
ści w używaniu wielkich słów, świecą
się oczy od wielkich planów. To entuzja-
sta! Entuzjasta budowy nowych gma-
chów szkolnych, nowych budynków mie-
szkaniowych. Na to wszystko potrzeba
kredytów. Z zamierzeń już zrealizowa-
nych wymienić należy uruchomienie kre-
dytu na odbudowę mostu, prowadzące-
go na ul. Łódzką. W lipcu zaczyna się ró-
bota, a w najbliższych miesiącach most
oddany będzie do użytku.

2 i pół miliona uzyskano na odbudo-
wę wieży ratuszowej i 5 milionów bez-
procentowego kredytu na remont uszko-
dzeń urządzeń publicznych, jak wały,
mosty, śluzy i drogi. Powódź była głów-
ną przyczyną tych uszkodzeń. Te 5 mi-
lionów bezprocentowego kredytu pokry-
je zaledwie 6-tą część zniszczeń.

Kończąc nasz wywiad, życzymy ob.
Prezydentowi dalszej owocnej pracy dla
dobra naszego miasta i powodzenia we
wszystkich planach.

Wywiad przeprowadził
M. Staniewski

botniczej. Na odprawie, dokonanej przez
2-go sekretarza i Wydział Organizacyjny
omawiano usprawnienie działalności
kół na zakładach pracy, oraz przenie-
sanie dzienników i tygodników partyj-
nych.

Po szerokiej i rzeczowej dyskusji od-
prawie zakończono odśpiewaniem hymnu
partyjnego.

W dniu 1-szym lipca bm. odbyło się
w gmachu Starostwa wspólne posiedze-
nie egzekutyw Komitetu Powiatowego
Polskiej Partii Robotniczej i Komitetu
Powiatowego Polskiej Partii Socjali-
stycznej, na którym przewodniczył 1-szy
sekretarz Komitetu Miejskiego Polskiej
Partii Robotniczej — tow. Gorgol. Szer-
oko omawiano sprawy dotyczące obu
bratnich partii w pow. kaliskim, z czego
widać wyraźnie, że na każdym odcinku
życia gospodarczego i politycznego po-
suwamy się naprzód.

W piątek dn. 4-go lipca bm. o godz.
18-tej odbędzie się w lokalu Komitetu
Miejskiego Polskiej Partii Robotniczej
odprawa towarzyszy delegatów na kon-
ferencję wojewódzką Polskiej Partii Ro-
botniczej w Poznaniu, których wybra-
no na konferencji Miejskiej w dn. 15-go
marca 1947 r. Stawiennictwo delegatów
obowiązkowe.

